



# PRZYGODNIK

Rok XVII numer 6 (195)

Biuletyn Klubowy

Czerwiec 2017 r.

## Sprawozdanie z III Etapu Małopolskiego Szlaku Papieskiego ze Ślemienia do Zawoi Widły w dniu 21 maja 2017 r.

Wyjazd rozpoczął się z „lekkim opóźnieniem” o godz. 6.25 z ul. Biskupa Kaczmarka w Kielcach. Tak, że w 20 osób wyruszyliśmy na trasę przez Kraków (gdzie „dosiadła się” jeszcze jedna osoba) do Ślemienia, gdzie dotarliśmy na godz. 10.15. Szybko podbiliśmy w kwaciarni książeczki GOT, o godz. 10.20 wyruszyliśmy niebieskim szlakiem przez Gachowiznę do Huciska. Tu obok stacji PKP zmieniliśmy kolor szlaku na zielony. Stąd też przez Koszarawę Cichą, Czerniawę Suchą, Przełęcz Klekociny (Przegib 864 m n.p.m.) dotarliśmy do Magurki (Kolisty Groń, Hala Kamińskiego, 1110m). Długi i urozmaicony krajobrazowo szlak niestety za sprawą pochmurnej pogody doprowadził nas do pięknej i rozległej polany, z której rozciągają się doskonale i dalekie widoki na 3 strony świata. Niestety „Królowa Beskidów”- Babia Góra pokazała nam swoje zachmurzone oblicze ani na moment nie odsłaniając się. Hala Kamińskiego do niedawna była miejscem intensywnego wypasu owiec, ale dziś porastają ją samosiejki świerkowego lasu ograniczając widoczność. Dziś na hali „straszy” rozlatująca się buda z desek, prowizoryczny szałas, opuszczony i od dawna nie używany. Poniżej tego szałasu, kierując się w prawo skos do granicy lasu, odnaleźć można pasterskie źródło wypływające spod kamienia. Malowniczości przydają hali rosochate, trochę skarłate od wiatrów buki, rosnące przed linią lasu. W szczytowej części hali znajdują się okopy z czasów II wojny światowej. Budowane przez Niemców, jednak nigdy nie wykorzystane, bowiem front ominął ten teren. W okresie okupacji przez halę, grzbietem Magurki (Borsucza Góra, 872 m) i Jałowca (1111 m) na Mędralową (1169 m) biegła granica pomiędzy III Rzeszą (na zachodzie) a Generalną Gubernią (na wschodzie). Wcześniej biegła tędy historyczna granica rozdzielająca Polskę i Ziemię Śląskie, która później, aż do I rozbioru, utrzymywała się jako granica administracyjna powiatów. Wyznakowany w 1924 roku białymi pasami szlak z Huciska od Przełęczy Jałowieckiej Południowej

prowadził do schroniska na Markowych Szczawinach istniejącego od 1906 r. a potem na Babią Górę i nazywany był w tym czasie „Ścieżką Żywczaków”. W 1925 r. Władysław Midowicz przemaalował go na kolor czerwony (z jednym białym paskiem w środku), by rok później już w postaci trójpasowej na kolor niebieski. W roku 1926 ukazało się drugie wydanie pierwszego polskiego przewodnika po Beskidach Zachodnich autorstwa Kazimierza Sosnowskiego, w którym szlak Hucisko - Babia Góra nazwany został imieniem Mieczysława Mączyńskiego, ówczesnego działacza PTT, dzięki któremu dwukrotnie rozbudowano schronisko na Markowych Szczawinach. W roku 1972 r. PTTK cały szlak przemaalowało na kolor zielony w uzgodnieniu z CSTV (Ceskoslovensky Svaz Telesne Vychovy). Chodziło o to, że Słowacy wyznakowali wzdłuż granicy z Polską dalekobieżny szlak niebieski Skalite Serafinov - Babia Hora, którego kolor pokrywał się ze znakami polskimi. Następnie czarnym szlakiem z Hali Kamińskiego zeszliśmy do Zawoi Czatoży. Nazwa wsi jest pochodzenia wołoskiego: wywodzi się z dacko - rumuńskiego słowa zavoiu (podmokły las nad urwistym zakolem rzeki) i pierwotnie brzmiała Zawój. Legenda wywodzi nazwę wsi od słowa zabój, wiążącą się ze zbójnikami, a także od zawojów czyli kobiecych haftowanych chustek, z których wieś słynęła. Od początku swego istnienia Zawoja należała do starostwa lanckorońskiego, do dóbr makowskich. W Zawoi Czatoży zachował się zespół trzech szeregowo ustawionych kamiennych piwniczek nakrytych drewnianymi szopami oraz



dzwonnica z dzwonkiem loretańskim, które mogliśmy podziwiać przechodząc na parking gdzie oczekiwał już na nas bus z panem Wojtkiem Potockim - kierowcą. Po zebraniu się grupy przez Kraków wróciliśmy na godzinę 21.20 do Kielc. Słowa uznania należą się kierowcy za bezpieczną i szybką jazdę oraz ciepłość.

Wszystkim uczestnikom gratuluję dobrego humoru oraz wytrwałości na szlaku.

Relację sporządził:

Krzysztof Kowalski - kierownik i przewodnik na trasie.

**Jarosław Tadeusz Leszczyński**

## **NABOŻEŃSTWO MAJOWE W REZERWACIE "SKOWRONNO"**

Tradycja wycieczek pieszych organizowanych przez Klub Turystów Pieszych "Przygoda" w soboty pierwszej dekady miesiąca maja, połączonych ze śpiewaniem Nabożeństwa Majowego sięga 2005 roku.

Tym razem udaliśmy się na Ponidzie. Busem dojechaliśmy do wsi Brzeście (ostatnia miejscowość przed Pińczowem jadąc od strony Kielc). Od przystanku poszliśmy w kierunku zachodnim. Droga zrazu wiodła pomiędzy zabudowaniami, ale po przejściu kilkuset metrów skończyły się zabudowania oraz asfaltowa nawierzchnia drogi. Dalej szliśmy polną drogą wśród łąk, miejscami podmokłą po licznych opadach jakie miały miejsce w poprzednich dniach. W ten sposób doszliśmy do lokalnej drogi prowadzącej z Brześcia do Skowronna Górnego. Będąc już w drugiej spośród wymienionych wsi, w pewnym momencie skręciliśmy w polną drogę biegnącą na południe. Zaczęliśmy wspinać się na zachodni kraniec grzbietu Gór Pińczowskich (292 m n.p.m.), będący zarazem zachodnim końcem pasma Garbu Pińczowskiego ciągnącego się od Zborówka w okolicach Pacanowa po dolinę Nidy w rejonie Skowronna Górnego i Dolnego. Niektórzy autorzy, tacy jak geograf Edmund Massalski (długoletni dyrektor Muzeum Świętokrzyskiego - obecnie Narodowego - w Kielcach) i geolog Jan Czarnocki zaliczają Garb Pińczowski do jednego z najdalej na południe położonych pasm Gór Świętokrzyskich.

Po niezbyt długiej i forsownej wspinaczce doszliśmy do rezerwatu "Skowronno", położonego na południowym skłonie Gór Pińczowskich, nad wsią Skowronno Dolne. Rezerwat ma podłoże trawiaste. Kwitły w nim właśnie miłki wiosenne i pierwiosnki lekarskie.



W rezerwacie zrobiliśmy niezbyt długi odpoczynek, podczas którego jedliśmy przyniesiony ze sobą prowiant. Po odpoczynku rozpoczęliśmy Nabożeństwo Majowe przy stojącej na terenie rezerwatu kamiennej, pochodzącej z XVIII wieku figurze św. Agaty. Wpierw śpiewaliśmy *Litanie Loretańską do NMP*, a następnie pieśni maryjne. Wreszcie przyszedł czas na odmówienie *Nowenny do MB Stopnickiej* w intencji poprawy losu szykanowanych przez władze litewskie Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie. Nabożeństwo zakończyliśmy odśpiewaniem pieśni *O Maryjo żegnam Cię*.

Po oddaniu należnej czci siłom wyższym przyszedł czas na dalszą wędrówkę w kierunku Pińczowa. Szliśmy grzbietem masywu Gór Pińczowskich. Na południowym skłonie mijaliśmy liczne wyrobiska po kamieniołomach wapienia pińczowskiego. Może to od nich poszła nazwa masywu, bowiem słowo "góry" w języku staropolskim oznaczało nie tylko wzniesienia, ale także kopalnie (stąd nazwa górnik).

Na szczycie Gór Pińczowskich zrobiliśmy kolejny odpoczynek i rozpaliliśmy ognisko, w którym niektórzy piekli sobie kiełbasy. Z miejsca tego rozlega się widok na dolinę Nidy, a dalej na położony za nią Garb Wodzisławski.

Po skończonym odpoczynku poszliśmy dalej w kierunku Pińczowa. W końcu przyszło nam zejść z masywu Gór Pińczowskich. Ulicą Zachodnią doszliśmy do ul. 3 Maja łączącą Pińczów ze Skowronnem Dolnym. Nią też - przechodząc wcześniej obok stacji kolejki wąskotorowej - doszliśmy do rynku w Pińczowie, skąd busem wróciliśmy do Kielc.

\* \* \*

Andrzej Toporek

## Relacja z 1-majowej Wycieczki Unijnej KTP PTTK „Przygoda”

Tradycyjnie już 1 maja br. KTP „Przygoda” zorganizował wycieczkę na trasie: Oblęgorek - Rez. Barania Góra - Góra Siniewska - Perzowa Góra - Strawczyn. Była to jedna z imprez w ramach odbywającego się Maratonu po Górach Świętokrzyskich „Trzynasty Unijny”. Na „Spacer z Przewodnikiem” uczestników wycieczki zaprosili przewodnicy świętokrzyscy Grażyna Dziółko i Andrzej Toporek wspomagani przez Martę Tomaszewską i Jerzego Pabiana. W miejscu zbiórki przy Hali Widowiskowo-Sportowej punktualnie stawili się turyści, pełny autokar. Przejazd do Oblęgorka to opowiadania przewodników o mijanych dzielnicach Kielc - Głębozcze: Grażyna Dziółko i Herbach: Andrzej Toporek pochodzący z tej dzielnicy, oraz ciekawostki o Henryku Sienkiewiczu - Marta Tomaszewska. Wysiadka na parking w Oblęgorku i przemarsz grupy Aleją Lipową do pałacyku (autokar pojechał po drugą grupę do Strawczyna). Przy pałacyku oczekiwała nas przewodniczka z Muzeum Henryka Sienkiewicza. Opowiadała bardzo ciekawie o historii pałacyku, o Sienkiewiczu i jego Mariach. Po dotarciu grupy ze Strawczyna wymarsz na trasę.



Najpierw odnowionym czarnym szlakiem przez rezerwat Barania Góra do szlaku czerwonego, a potem po trasie, która pokrywała się z końcowym etapem głównej imprezy - super maratonu na dystansie 100 km, czyli popularnego „Twardziela Świętokrzyskiego”. Na okrzyk „droga wolna” grupa karnie przepuszczała wymijających nas maratończyków gorąco ich dopingując. Dla uczestników maratonu było to przyjemne zaskoczenie, gdy w środku lasu kilkudziesięcioosobowa grupa wiwatowała na ich cześć. Podczas

postoju przy platformie widokowej pod Górą Sieniawską panie z Informacji Turystycznej w Strawczynie przeprowadziły konkurs wiedzy o Gminie Strawczyn. Pytania wcale nie były łatwe, np.: jak się nazywali rodzice chrzestni Stefana Żeromskiego, ale wiedza turystów „Przygody” jest rozległa, toteż 10 osób ruszyło w dalszą drogę wzbogaceni o reklamówki z gadżetami za trafne odpowiedzi. Na Górze Perzowej kolejny postój, opowieść o Św. Rozalii i dalej w drogę. Część grupy już autokarem do Strawczyna, a ok. 30 osób ruszyło na końcowy etap „spaceru”. I tak po przebyciu 18 km dotarliśmy do stadionu w Strawczynie na metę maratonu. Tu organizatorzy poczęstowali nas gorącymi i pysznymi zupami (był krupnik i żurek), i zaproszono nas do udziału w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej. Konkurs ten wygrała Hanna Czubińska członek Klubu „Przygoda”. O 17 rozpoczęła się uroczystość zakończenia imprezy. „Spacerowicze” (fajny spacer 18 km po trzech górach) zasiedli na trybunach i oklaskami nagradzali dekorowanych „Twardzieli Świętokrzyskich”. Oczywiście największe brawa dostali członkowie „Przygody” Kazik Sławiński, Anita Karcz, Marta Faliszewska, Marcin Duda - oni ukończyli dystans 100 km, a Urszula Zychowicz i Grzesiek Krochmal - dystans 50 km. I tak zakończył się ten pełen wrażeń dzień, turyści nieco zmarznięci (wiały zimny wiatr), ale zadowoleni wrócili autokarami do Kielc. Do zobaczenia za rok na następnym Maratonie Unijnym.

### UROCZYŚĆ NA GÓRZE MILECHOWSKIEJ

13 maja odbyła się uroczystość poświęcenia odbudowanego w 2016 roku krzyża lotniczego wzniesionego w 1936 roku dla upamiętnienia śp. por. Kazimierza Brauna, wojennego bohatera. Pomnik został zlokalizowany w szczytowej partii góry Milechowskiej.



Śp. porucznik Kazimierz Braun, Kawaler Orderu Virtuti Militari, zginął w Przemyślu 21 grudnia 1920 roku w wieku 21 lat. Został pochowany na cmentarzu w Tarnowie. Na mogile koledzy, zgodnie z tradycją lotniczą ustawili krzyż ze śmigłem. W 1936 roku, gdy jego ciało przeniesiono do grobu rodzinnego w Wieliczce i

nie było możliwości przeniesienia tam krzyża. Brat poległego, Juliusz Braun, przywiózł krzyż lotniczy z mogiły do Milechowych. – Krzyż stanął właśnie tutaj, ponieważ mój tata, kiedy osiadł w Milechowych przed drugą wojną światową, pragnął nawiązać do historii rodziny – To właśnie mój ojciec, znany regionalista, wielki społecznik i naukowiec, Honorowy Członek PTTK prof. Juliusz Braun był bratem bohatera wojennego, śp. por. Kazimierza Brauna. Poinformował o tym znany kielczanin Juliusz Braun - junior, pełniący niegdyś funkcję przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, prezesa Telewizji Polskiej, a także posła na Sejm. dodając, że krzyż w zapomnieniu przetrwał tu hitlerowską okupację. – Po roku 1945 nie było klimatu do upamiętniania walczących z bolszewikami. Miejsce popadło w ruinę, a w ostatnich latach grono przewodników świątokrzyskich i krajoznawców wraz z nieżyjącym już przewodnikiem i znanym regionalistą Tomaszem Wągrowskim, zaczęli mobilizować nas do odnowienia krzyża, który był w fatalnym stanie. Nowe śmigło lotnicze ufundował śp. T. Wągrowski, które wdowa po nim, Ewa przekazała rodzinie Braunów.

Uroczystość poświęcenia lotniczego krzyża zgromadziła na Górze Milechowskiej nie tylko członków rodziny Braunów, świat nauki i przyjaciół, ale też samorządowców na czele z Burmistrzem Gminy i Miasta Chęciny, Robertem Jaworskim oraz tutejszych mieszkańców. Wszyscy zgromadzili się przy pomniku upamiętniającym śp. por. Kazimierza Brauna, gdzie najpierw wysłuchano żołnierskich pieśni, wśród których dominował Marsz Lotników napisany przez kielczankę Aleksandrę Zasusankę - Dobrowolską do muzyki por. pil. Stanisława Latwisa. Następnie Juliusz Braun - junior przypomniał historię śp. por. Kazimierza Brauna. Natomiast Tereliza Braun wspominała czasy II wojny światowej, w czasie której w okolicznych lasach przebywali partyzanci. Głos zabrał także Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny, Robert Jaworski. – Góra Milechowska to symbol pielęgnowania naszej pięknej, bogatej historii. Historii nie tylko naszej Małej Ojczyzny Gminy i Miasta Chęciny, ale także naszego kraju, a profesor Stanisław Żak, były senator, literaturoznawca z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, podkreślał jak niezwykłym człowiekiem był śp. prof. Juliusz Braun - więzień polityczny okresu stalinowskiego, działacz demokratycznej opozycji, internowany w stanie wojennym - brat poległego lotnika.



Po wystąpieniach rodziny, przyjaciół i zaproszonych gości nastąpiło poświęcenie pomnika. Krzyż poświęcili księża; pochodzący z Bolmina – ksiądz Kazimierz Krzeszowski oraz ojciec Robert Szejka, niegdyś szef Redakcji Katolickiej w Telewizji Polskiej. Po poświęceniu niezwykle uroczystość uświetnił mini koncert pieśni maryjnych pań z Zespołu Ludowego „Bolminianki”. Po zakończeniu uroczystości goście zostali zaproszeni do letniej posiadłości państwa Braunów położonej niedaleko Milechowskiej Góry na mały poczęstunek.

W uroczystości wzięła udział liczna grupa przewodników i krajoznawców z Kielc zrzeszonych w PTTK i Stowarzyszeniu „Ziemia Świątokrzyska”.

opracowanie i foto: Jerzy Pabian

więcej zdjęć na: <https://ckinfo.pl/poswiecono-pomnik-upamietniajacy-sp-por-kazimierza-brauna/>

## **51-SZE URODZINY KTP PTTK „PRZYGODA” - 14.05.2017 (niedziela)**

Impreza urodzinowa jest od wielu lat największym świętem klubowym KTP „Przygoda”. Składa się ona z dwóch części: rajdu pieszego, zwykle na trasie (czasami trasach) stosunkowo niedługich i zabawy integracyjnej, na której „wprasowani” do klubu są nowi członkowie Klubu. W br. trasa rajdu przebiegała z Daleszyc do Niestachowa z zakończeniem pod wiatami leśniczówki Niestachów. Dla Andrzeja Toporka i Ryśka Łopiana urodziny zaczęły się już w piątek, wywiadem dla Radia Kielce. Wywiad dotyczył głównie historii Klubu „Przygoda” i ukazał się na antenie w dniu imprezy urodzinowej. W miejscu zbiórki uczestników rajdu zebrała się bardzo liczna grupa turystów - członków i sympatyków Klubu

zachęcona bardzo ładną pogodą. Pomimo perturbacji z transportem (przewoźnik nie wywiązał się z wcześniejszych ustaleń), cała ponad 60 osobowa grupa została dowieziona trzema busami do Daleszyc. Tutaj na rynku powitanie przez prowadzących wycieczkę Piotrką Gareckiego i Kazika Sławińskiego. Krótka opowieść o dawnej historii Daleszyc i tej nowszej z okresu II wojny światowej - grupa stała w miejscu, gdzie 11 sierpnia 1944 r. odbyła się uroczysta msza św. I batalionu 4 pułku piechoty legionów przed wymarszem na akcję „Burza”. Zbiorowe, rodzinne zdjęcie i czas w drogę, autorską trasą zaplanowaną przez kol. Piotrką. Po drodze Dom Ludowy i Kościół Parafialny pod wezwaniem Św. Michała Archaniola. Piotr zapoznał zebranych z historią tych obiektów, podkreślając fakt, że pierwszy kościół w Daleszycach powstał między 1218 a 1229 z inicjatywy Iwo Odrowąza biskupa krakowskiego. Trasa była urozmaicona, łąkami i lasami z ciekawymi punktami widokowymi. Smaczku dodało to, że na niektórych odcinkach było mokro, trzeba było obchodzić bagienka, ale co to dla „Przygody”, jakoś nikt nie narzekał. Wędrowaliśmy przez tereny o interesujących nazwach - Zagórze, Pipały, Nowiny. Pod koniec trasy, mając przed sobą kolejny odcinek podmokłego terenu „ogon” wycieczki posłuchał miejscowego - „tędy można przejść tylko w gumowcach” i ruszył do leśniczówki asfaltem. Większość grupy poszła za przewodnikiem i bez większych problemów dotarła zaplanowaną trasą do leśniczówki.

Niestachów. Tu zastaliśmy przyjęci melodią „Sto lat” i powitani przez Ewę Gonciarz (organizatora) i Mirka Kubika (prowadzącego) imprezę integracyjną.

Andrzej Toporek

W tym momencie, jako organizator części rozrywkowej, przejmuję pałeczkę i z największą przyjemnością przystępuję do relacji.

Z **Mirkiem Kubikiem** dotarliśmy na teren leśniczówki w Niestachowie, aby tam przygotować stoły i godną muzyczną ucztę dla gości zmierzających na urodziny Przygody. Najpierw dotarli indywidualni uczestnicy, a wreszcie na horyzoncie pojawiają się: **Piotrek Garecki**, a za nim cała roześmiana, trochę ubłocona grupa wędrowców. Muzyka, gwar i śmiech - to fantastyczne atrybuty dobrej imprezy. Zapowiada się więc świetne popołudnie, zwłaszcza, że i pogoda okazała się dla nas łaskawa, a nawet bardziej niż łaskawa.

Jak urodziny, to oczywiście tort i świece. **Andrzej Toporek - Prezes Przygody**, po powitaniu Gości i złożeniu życzeń, zdmuchnął świece.

Odśpiewaliśmy „sto lat” przekonani, że Przygoda przetrwa przynajmniej kolejne 50 lat, które właśnie rozpoczęliśmy.

Czas podzielić tort. Nie lada wyzwanie! Mirek szuka chętnego do podziału półkilogramowego tortu na ponad 70 kawałków. **Beata Duś** podejmuje wyzwanie. Każdy musiał spróbować chociaż kawałeczek tortu urodzinowego. Było przy tym mnóstwo śmiechu, a Beata wywiązała się świetnie z tego karkołomnego zadania. Gratulacje Beatko!

Czas na kolejny ważny element urodzin, a mianowicie przyjęcie do naszego grona nowych członków (niektórych po dłuższej przerwie, po raz drugi). Jest to niezwykle ważny moment dla wszystkich, którzy zostają pełnoprawnymi członkami Przygody. Pasowanie na Członka Klubu odbywa się specjalnym żelazkiem z duszą.

To narzędzie „tortur” zostało przekazane w 2002 r. przez znanego rzeźbiarza kieleckiego **Kolegę Sławomira Micka**. Na żelazku widnieje napis: Klub Turystów Pieszych „Przygoda”. Do Pasowania na Członków Klubu oraz do przechowywania „**Duszy Towarzystwa**”. Jest też ważna informacja, że duszę zahartowano na ognisku 23.XII.2001 r. i 1.I.2002 r.

Takim żelazkiem nie można wprasowywać na członka Przygody byle kogo. Z tego też względu na „arenę” zostało poproszone zacne grono kandydatów w osobach:

**Teresa Kamińska, Mirosława Micek, Stanisław Wójcik, Grażyna Radomska i Katarzyna Król**. Wiceprezes Przygody **Kazimierz Sławiński** przystąpił z wielkim zaangażowaniem do prasowania poszczególnych kandydatów, którzy po tej ceremonii zasilili grono naszego Klubu, a Prezes **Andrzej Toporek** rozdawał uściski dłoni, legitymacje i znaczki klubowe. Potem już tylko gratulacje, pamiątkowe zdjęcia i wszyscy ochoczo ruszyli do tańca.



Nie ma potrzeby opisywać samej zabawy, bo jak zawsze była świetna, co można obejrzyć na zdjęciach w internetowej galerii. Przy muzyce serwowanej przez Mirka Kubika nie mogło być inaczej. Najmłodszym uczestniczkom nie brakowało fantazji i kreatywności w wykorzystaniu darów natury do upiększania swojej fizjonomii. Brawo **Marta!**

Uważam, że w tym momencie należy zakończyć tą krótką relację, ponieważ żadne słowa nie oddadzą tego wspaniałego klimatu.

Życzymy więc wszystkim **Członkom i Sympatykom Przygody** wielu fantastycznych wędrówek po naszej pięknej Ziemi Świętokrzyskiej z nadzieją na kolejne urodzinowe spotkania w coraz większym gronie.

Ewa Gonciarz

### XXXVII RAJD BABY JAGI

W niedzielne przedpołudnie, 28 maja 2017 roku w Parku Miejskim zebrał się uczestnicy zwoływanego corocznie, już 37 raz Rajdu Baby Jagi. Dzieci przyprowadziły swoich opiekunów (a może odwrotnie) aby razem powędrować, pośpiewać i pobawić się.

Zawsze jest to okazja do poznania nowych koleżanek i kolegów, zawsze można dowiedzieć się czegoś nowego, zwłaszcza, że grupę poprowadzą doświadczeni przewodnicy: Grażyna Dziółko, Anna Wilczyńska i Marta Tomaszewska.

W tym roku dołączyli do grupy harcerze z Hufca Kielce Południe. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe butony i po zrobieniu pamiątkowej, grupowej fotografii, w towarzystwie dwóch Czarownic i małej Czarowniczkii można było wyruszyć w drogę.



Trasa tego barwnego korowodu wiodła przez park, koło stawu a potem przez Skwer Harcerski im. Szarych Szeregów na łąkę koło Kadzielni. Tam

„rozbiliśmy obóz”, Mali uczestnicy tej wyprawy ochoczo zabrali się do konsumowania posiadanych kanapek i napojów. Były też słodczyce od Organizatorów. Po krótkim odpoczynku była okazja do wykazania się wiedzą w konkursie zagadek, w którym to dzieci chętnie uczestniczyły.

Dalsza wędrówka też przebiegła sprawnie. Koło amfiteatru na Kadzielni, a potem ul. Szczepaniaka wszyscy dotarli na plac koło parku linowego na Stadionie. Tam inicjatywę przejęli harcerze i pięknie zabawiali małych uczestników rajdu. Oni też poprowadzili wszystkich dalej, do celu wędrówki. Po drodze niespodziewanie nadleciała na swojej miotle najprawdziwsza Baba Jaga. Ale jakoś nikt się nie przestraszył, raczej więcej było śmiechu.

I tak to razem wszyscy dotarli do turystycznej wiaty, gdzie na uczestników rajdu czekały dalsze atrakcje.



W miejscu dalszej zabawy na dzieci czekało już rozpalone ognisko i oczywiście muzyka. Po trudach wędrówki wszyscy chętnie rozgościli się pod wiatą, aby się posilić. Nie potrzeba było jednak dużo czasu, aby dzieciaki były gotowe do dalszej zabawy. Po powitaniu uczestników przez Prezesa „Przygody”

Andrzeja Toporka zaczęły się pląsy i zabawa przy muzyce naszego niezawodnego didżeja Mirka Kubika. Harcerze, wykorzystując przyniesione rekwizyty organizowali bardzo fajne zabawy, w których dzieciom towarzyszyła Baba Jaga wymachując miotłą. Było przy tym mnóstwo śmiechu i radości. Sporo rozrywki dostarczył nam jeden z uczestników (zapomniałam jak ma na imię), który wręcz wyrwał Mirkowi mikrofon i zaczął śpiewać refren piosenki „Wyginam śmiało ciało”. Śpiewałby tak pewnie w nieskończoność, gdyby nie to, że z głośników popłynęła właśnie ta melodia. Młody artysta oddał więc prowadzącemu imprezę mikrofon i zaprezentował bardzo dynamicznie swoje umiejętności taneczne, w których usiłowała mu dorównać Baba Jaga, a my mieliśmy mnóstwo radości.

Dzieciaki zostały obdarowane prezentami i słodczymi sponsorowanymi przez:

**Urząd Miasta Kielce**  
**Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego**

Teatr Lalki i Aktora "Kubuś"  
Muzeum Zabawek i Zabawy  
Centrum Nauki Leonardo da Vinci  
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji  
Regionalną Organizację Turystyczną Województwa  
Świętokrzyskiego  
Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct  
Spółdzielnia Spożywców "Społem"  
Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach

Grażyna Dziółko - Komandorka Rajdu przeprowadziła wśród dzieci konkurs wiedzy turystycznej. Dzieciaki, niekiedy przy pomocy rodziców, wykazały się sporą dawką wiedzy, za co obdarowane zostały biletami wstępu do obiektów kulturalnych, naukowych i sportowych, za które dziękujemy darczyńcom.

W takiej rodzinnej, radosnej atmosferze, przy pięknej pogodzie przebiegł 37 Rajd Baby Jagi.

Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do jego organizacji, już dziś zapraszamy wszystkich, którzy są lub czują się dziećmi, na następny, za rok.

Ewa Gonciarz  
Andrzej Śpiewak

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w dniu 27 maja 2017 r. odszedł od nas  
kol. LECH SEGIET



Śp. Lech Segiet urodził się 26.01.1949 r. w Kołobrzegu. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. J. Śniadeckiego w Kielcach a następnie AWF w Krakowie na kierunku nauczycielskim. Był nauczycielem wychowania fizycznego w szkołach podstawowych, zawodowych i liceach w Pińczowie i w Kielcach.

Zmarły był długoletnim aktywnym działaczem Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego. W 1987 r. ukończył kurs przewodników zdobywając

uprawnienia przewodnika świętokrzyskiego a w 1999 r. przewodnika po Ojcowskim Parku Narodowym.

Ciągle rozwijał swoją pasję turystyczną, zdobywał dodatkowe uprawnienia turystyczne i poszerzał swoją wiedzę krajoznawczą. W 1990 r. zdobył uprawnienia pilota wycieczek krajowych i zagranicznych. Od 1999 r. był Instruktorem Przewodnictwa PTTK. Od 1976 r. posiadał stopień harcmistrza ZHP. Niestrudzony piechur, zorganizował niezliczoną ilość rajdów i wycieczek. W latach 2007 - 2011 pełnił funkcję prezesa Klubu Górskiego a w latach 2012 - 2013 prezesa Klubu Turystów Pieszych „Przygoda” przy Oddziale Świętokrzyskim PTTK w Kielcach.

Był jednym z inicjatorów ustanowienia odznaki „Korona Gór Świętokrzyskich” i członkiem jej kapituły. Współuczestniczył także w pracach przy powstaniu Świętokrzyskiego Szlaku Papieskiego na trasie Kielce - Kaczyn - Mastów długości 41 km. Pełnił funkcję przewodnika po tym szlaku.

Od 2000 r. w Rajdzie Pielgrzymkowym na Święty Krzyż był kierownikiem trasy Kielce - Św. Krzyż. Oprócz Gór Świętokrzyskich bliskie mu były również Tatry, w które zorganizował kilka wypraw dla Klubu Górskiego i Klubu Turystów Pieszych „Przygoda”. Zdobył Mount Blanc, był również na Elbrusie i w Andach. Kilukrotnie był zdobywcą tytułu Superpiechura i Twardziela Świętokrzyskiego.

Do końca był aktywnym członkiem Koła Przewodników Świętokrzyskich „Bartek” i Klubu Turystów Pieszych „Przygoda” przy O/ Świętokrzyskim PTTK w Kielcach.

Ceremonia pogrzebowa odbyła się w dniu 6 czerwca w Bazylice Katedralnej w Kielcach. Wzięła w niej udział pokaźna rzesza przyjaciół i znajomych. Spoczął na Cmentarzu Komunalnym w Cedzynie.

Wędruj po niebiańskich szlakach.

\* \* \*

#### Informacje dot. wycieczek KTP PTTK „Przygoda”:

Minimalna liczba uczestników wycieczki wynosi 5 osób. W przypadku stawienia się na miejsce zbiórki mniejszej liczby osób lub w przypadku warunków atmosferycznych zagrażających zdrowiu lub życiu uczestników Prowadzący może odwołać wycieczkę. Trasy, miejsca, godziny zbiórki a także prowadzący wycieczki mogą ulec zmianie z przyczyn niezależnych od KTP "Przygoda".

Informacje o wycieczkach KTP PTTK "Przygoda" ukazują się na stronach internetowych:

- [www.przygoda.kielce.pttk.pl](http://www.przygoda.kielce.pttk.pl)
- [www.pttkkielce.pl](http://www.pttkkielce.pl)
- [www.facebook.com](https://www.facebook.com)
- [www.swietokrzyskie.pl](http://www.swietokrzyskie.pl)

## Wycieczki KTP PTTK „Przygoda” od 15.06.2017 do 13.07.2017

Lp	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce zbiórki
1.	15.06 - - 18.06.17 (czwartek- niedziela)	<b>Wycieczka autokarowa: Czeski Raj - Hradec Kralowe (Republika Czeska)</b> Szczegóły na stronie: <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a> Zapisy: K.Kowalski, tel. 609-417-577	Krzysztof Kowalski Andrzej Kozalski	ul. bp. Cz. Kaczmarka (obok Biedronki) godz. 3:45 (odj. 4:00)
2.	17.06.17 (sobota)	<u>Dębno</u> - Drogowle - Góra Sterczyna - Góra Jaźwina - Góra Igrzyczna - <u>Huta Nowa</u> , ok. 17 km	Maciej Toborowicz	Dworzec BUS ul. Mielczarskiego godz. 8:30 (odj. 8:45)
3.	18.06.17 (niedziela)	<b>W 12. rocznicę śmierci Kazimierza Stąpora</b> <u>Górno</u> - G. Stróżna - Krajno Parcele - Grzęda Bęczkowska - G. Radostowa - <u>Ciekoty Zalew</u> , ok. 11 km	Jerzy Pabian	przyst. MPK linii nr 43 ul. Sandomierska/ Źródłowa godz. 8:50 (odj. 9:04)
4.	24.06.17 (sobota)	<u>Piekoszów</u> - Łaziska - Jaworznia - Góra Pruskowa - Góra Zielona - Góra Patrol - <u>Słowik</u> , ok. 14 km	Katarzyna Król	przyst. MPK linii 18 ul. Żytnia godz. 8:45 (odj. 8:58)
5.	25.06.17 (niedziela)	<u>Suchedniów PKP</u> - Burzący Stok - rez. Kamień Michniowski - Kaplica św. Barbary - Podłazie - <u>Łączna</u> , ok. 16 km	Zbigniew Tatarczuch	Dworzec PKP ul. Żelazna godz. 8:00 (odj. 8:22)
6.	30.06 - - 2.07.17 (piątek - niedziela)	<b>Wycieczka autokarowa: Magurski Park Narodowy</b> Szczegóły na stronie: <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a> Zapisy: P.Garecki, tel. 735-491-510	Jerzy Pabian Piotr Garecki	Stacja Paliw Orlen ul. Żytnia / Karczówkowska godz. 5:45 (odj. 6:00)
7.	1.07.17 (sobota)	<u>Złota Woda</u> - Orłowiny - Wysokówka - Widełki Zarobińskie - Niwy Daleszyckie - <u>Daleszyce</u> , ok. 22 km	Henryk Domagała	przyst. MPK linii 206 ul. Czarnowska (BUS) godz. 7:40 (odj. 7:55)
8.	2.07.17 (niedziela)	<b>W poszukiwaniu śladów św. Jacka (I)</b> <u>Zagnańsk UG</u> - Dąb "Bartek" - Jackowa Stopa - Wrzosey - - <u>Zagnańsk</u> , ok. 16 km	Anna Hendler	przyst. MPK linii 204 ul. Żytnia (BUS/Hala) godz. 9:20 (odj. 9:34)
9.	8.07 - - 13.07.17 (sobota - czwartek)	<b>Wycieczka autokarowa: Beskid Śląsko-Morawski</b> Szczegóły na stronie: <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a> Zapisy: J. Leszczyński, tel. 41 361-85-60 (wieczorem)	Jarosław Leszczyński	parking za restauracją Mc Donald's / Hala Widowisk. Sportowa godz. 7:40 (odj. 8:00)
10	8.07.17 (sobota)	<u>Wietrznia</u> - Bukówka - stok Góry Telegraf - stok Góry Dyminskiej - <u>Bukówka</u> pętla MPK, ok. 12 km	Maciej Toborowicz	ul. Bohaterów W-wy (obok Tesco) godz. 9:00 (wymarsz 9:10)
11	9.07.17 (niedziela)	<b>Wycieczka na Jurę Krakowsko-Częstochowską</b> <u>Turów PKP</u> - Sokole Góry - Olsztyn - Góry Towarne - - <u>Nowe Kusiecia PKP</u> , ok. 16 km Planowany powrót (PKP) - odjazd 17:57	Piotr Garecki	Dworzec PKP ul. Żelazna godz. 8:10 (odj. 8:32)



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Piesznych „Przygoda”  
Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach, ul. Sienkiewicza 29  
tel. 608-505-169 e-mail: [ktp.przygoda@op.pl](mailto:ktp.przygoda@op.pl)

Redagują: Jerzy Pabian i Piotr Garecki

